

## MARIAN ŻYDEK

ur. 1933; Wojcieszyn



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	Projekt "Rzemiosło. Etos i odpowiedzialność", Lublin, ulica Zamojska, krawiectwo, techniki krawieckie, praca krawca

### Krawiectwo od kulis

[Na przykład] robi się jesionkę męsko-damską. Przy damskiej jesionce robimy jakieś kieszenie fantazyjne czy jak najprostsze, zależy co kto lubi. Dwie kieszenie – koniec. Przy męskiej trzeba zrobić jeszcze dwie pod spodem, tu jedną, tu drugą. Kołnierz męski jest inaczej i dziurki trzeba robić ręcznie przy męskim. A przy damskim robi się na maszynie. To jest delikatniejsze, ładniej wygląda taka dziurka. Kawaleczek materiału się kładzie, obszywa się. Znaczymy dziurkę, bierzemy kawaleczek materiału - nieduży kawaleczek, tniemy [go] w skos. Po lewej stronie trzeba, żeby była zaznaczona [dziurka], po prawej się znaczy i nitką się przeciąga, żeby było w tym samym miejscu. Przykładamy pod spód kawałek materiału i szyjemy dookoła. Dwa razy dookoła, przecinamy, wywracamy to. Najlepiej wyfastrygować, żeby ładnie było. Wszczepia się dziurkę, bierze się żelazko, wyprasowuje i dziurka gotowa. To najłatwiejsze. A męską dziurkę [żeby] zrobić, to trzeba dziergać. Najpierw trzeba obrobić nitką, ale na spodzie. [Na przykład] przy spodniach, to najpierw ręcznie się przycina, obrzuca się gęsto pojedynczą nitką, później się bierze potrójnie nitkę, bo to cienkie nitki. I dzierga się - zarzuca na igłę, przeciąga i drugi raz, i znów się zarzuca. Takich nowych dziurek damskich, to bym zrobił cztery, zanim jedną tą [męską] zrobię. W męskim się tego nie robi [na maszynie], nie stosuje wogóle. To jest tradycja. Mocniejsza jest dziergana dziurka. Do tego jeszcze specjalne nici powinny być. Powinna być nić gruba - jedwab biurkowy, tak zwany. To już jest sztuczny jedwab, to nie jest taki naturalny. I to się woskuje. Pojedynczo cienko nitką się obróci, żeby się nie strzępiła. Teraz to nie [jest stosowane], bo przeważnie są [od tego] dziurkarki maszyny. I taką dziurkę męską na maszynie robię, od razu. Maszyna przycina i od razu dzierga. Wychodzi gęściutka, ładna dziurka.

<b>Data i miejsce nagrania</b>	2016-05-17, Lublin
<b>Rozmawiał/a</b>	Anna Góra
<b>Transkrypcja</b>	Mateusz Czekaj
<b>Redakcja</b>	Aleksandra Mejnzer
<b>Prawa</b>	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"